

Joanna Bugajska-Więcławska

ORCID: 0000-0001-9648-0587

DOI: 10.15290/dhmgz.03.2025.12

Przeciw cichej zgodzie państwa na łamanie
praw dzieci i młodzieży wynikających
z artykułów 99–100 ustawy Prawo oświatowe z 2016 r.

**Against the Silent Agreement of the Country to Violate the Laws
of Children and of the Youth as a Result of Articles 99–100.
Education Law from 2016**

STRESZCZENIE: Tematem artykułu jest problem łamania praw ucznia w III RP na przykładzie zapisów w statutach szkół. Ukazano łamiące prawo działania rad pedagogicznych szkół na tle deklarowanych praw ucznia, praw dziecka i praw człowieka. W rozważaniach uwzględniono interwencje Rzecznika Praw Dziecka, Rzecznika Praw Obywatelskich oraz podmiotów społecznych. Zaprezentowana analiza została poszerzona o kontekst historyczny sięgający lat międzywojennych. Do szczegółowej analizy wybrano zapisy wyznaczające ramy ubioru i wyglądu ucznia.

SŁOWA KLUCZOWE: łamanie praw ucznia, szkoła, prawa człowieka, prawa dziecka, III RP, prawo oświatowe

ABSTRACT: The article discusses the issue of violating students' rights in the III Republic of Poland based on school statutes records. It shows pedagogical council breaking the law, on the background of declaring student rights, rights of the child and human rights. The considerations include interventions of the Ombudsman for Children, of the Ombudsman, as well as of social entities. The presented analysis has been widened by the historic context which reaches the interwar period. The records that apply to the dress code and appearance of the student have been chosen for the detailed analysis.

KEYWORDS: violating students' rights, school, human rights, rights of the child, III Republic of Poland, educational law

Prawa dziecka to prawa człowieka, wynikają one z godności osobowej oraz niepowtarzalności dziecka jako człowieka¹

Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie problematyki łamania praw człowieka w szkole oraz wskazanie odpowiedzialności państwa. Do analizy wybrano procedurę uchwalania statutu, jej stosowanie przez szkoły, oraz przypadki interpretacji przepisów przez kuratoria. W rozważaniach uwzględniono również interwencje Rzecznika Praw Dziecka, Rzecznika Praw Obywatelskich oraz podmiotów społecznych. Zaprezentowana problematyka została poszerzona o kontekst historyczny sięgający lat międzywojennych. Spośród regulacji uwzględnianych w statutach, do szczegółowej analizy wybrano zapisy wyznaczające ramy ubioru i wyglądu ucznia.

Agnieszka Krawczak-Chmielecka, prawniczka i edukatorka, uważa, że

prawa dziecka to prawa człowieka, tyle że z niektórych z nich dzieci korzystają w miarę dojrzewania i stosownie do możliwości rozeznania oraz oceny swojej sytuacji. Dzieci, nie mając zdolności do czynności prawnych, nie mogą np. same dochodzić swoich praw – w ich imieniu działają rodzice lub opiekunowie prawni².

To słuszne stwierdzenie znajdzie zastosowanie w niniejszym artykule jako przyczynek do oceny działań instytucjonalnych w stosunku do dziecka w polskim systemie szkolnym. Często bowiem nie pamiętamy, że pośród instytucji państwa powołanych do sprawowania ochrony i określonej pieczy nad dzieckiem znajduje się szkoła. Nauczanie nie jest jej jedyną odpowiedzialnością społeczną. Niekiedy umyka nam fakt, że interwencje rodziców w szkole dotyczą w istocie obrony praw człowieka. Zamiast tego postrzegane są najczęściej jako działania o błahym, drugorzędym charakterze i wpisany w historię nauczania. Niejednokrotnie też poddawane są krytyce ze strony środowisk nauczycieli jako nieuzasadnione, czy nadopiekuńcze lub nadinterpretacyjne.

¹ A. Krawczak-Chmielecka, *O rozwoju praw dziecka w Polsce i na świecie*, „Dziecko Krzywdzone: Teoria, Badania, Praktyka” 2017, t. 16, nr 2, s. 11.

² Ibidem.

Małgorzata Kowalik-Olubińska przekonuje, iż

pojawienie się idei ochrony dzieci i przyznanie im praw to (...) wyraz niezgody na traktowanie dzieci w sposób urągający ich ludzkiej godności, uznawanie ich za bierne obiekty oddziaływań zewnętrznych i z czasem niezgody na społeczną marginalizację dzieci³.

Wydawałoby się, że państwo polskie w XXI wieku, ze swoim katalogiem deklarowanych i obowiązujących praw oraz fantastycznymi tradycjami ochrony praw dzieci, dla przykładu: misją Janusza Korczaka, czy inicjatywą utworzenia UNICEF, posiada wszelkie moce, aby instytucjonalnie chronić przebywające na jego terytorium dzieci⁴. Przypomnijmy zatem zaangażowanie państwa polskiego w międzynarodowe gwarancje na rzecz praw dzieci. Sięgają one 1928 roku, kiedy Prezydent I. Mościcki podpisał „Porozumienie dotyczące utworzenia międzynarodowego Stowarzyszenia Opieki nad dzieckiem”⁵. Cztery lata wcześniej, w 1924 roku, Zgromadzenie Ogólne Ligi Narodów przyjęło oszczędną w swej treści „Deklarację Praw Dziecka”⁶. W pierwszym punkcie dokumentu państwa deklarowały: „Dziecku powinno się dać możliwość normalnego rozwoju fizycznego i duchowego”⁷. Jak bardzo efemeryczny był to dokument pokazała niebawem II wojna światowa, podczas której brutalny ekstremizm nie tylko nie oszczędzał dzieci, ale również był bestialsko skierowany przeciwko nim⁸. Zapowiadane

³ M. Kowalik-Olubińska, *Prawa dziecka – od terażniejszości ku przyszłości*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” 2015, t. 34, z. 2, 2015, s. 87.

⁴ Por. art. 103, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921 r.; <https://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/kpol/1921a-r5.html>, [dostęp: 20.11.2024].

⁵ Dziennik Ustaw 1929.49.43., <https://sip.lex.pl/akty-prawne/dzu-dziennik-ustaw/porozumienie-dotyczace-utworzenia-miedzynarodowego-stowarzyszenia-16777716>, [dostęp: 20.11.2024].

⁶ Deklaracja Praw Dziecka z 1924 r., <https://www.bing.com/ck/a?!&&p=e7d2311ef7d6870dad96905404a0ad600b001d2230f80ee2c2ab3ebc6ebe1b10JmltdHM9MTczMjJzZmYwMA&ptn=3&ver=2&hsh=4&fclid=22202443-f2da-6fbc-0522-281af3c36ef5&psq=deklaracja+praw+dziecka+1924&u=a1aHR0cHM6Ly91bmljZWYucGwvY29udGVudC9kb3dubG9hZC8xOTcvZmlsZS9EZWtsYXJhY2phX0dlbmV3c2thLnBkZg&ntb=>, [dostęp: 16.09.2024].

⁷ Ibidem.

⁸ Por. „*Nie było kiedy płakać*”. *Losy rodzin polskich wysiedlonych z Zamojszczyzny 1942–1943*, t. 1-2, oprac. B. Kozaczyńska, Siedlce 2014; R.C. Lucas, *Dziecięcy płacz. Holokaust dzieci żydowskich i polskich w latach 1939–1945*, Poznań 2018; A. Bartuś (red.), *Dzieci wojny*, Oświęcim 2016, S. Gromadziński, *Los polskich*

przez E. Key stulecie dziecka okazało się być nieprześnionym snem⁹. W efekcie tych fatalnych doświadczeń społeczność międzynarodowa opowiedziała się w 1946 roku za powołaniem do życia dwu instytucji na rzecz wspomagania praw dzieci: Funduszu Narodów Zjednoczonych na Rzecz Dzieci (UNICEF), będącego rozwinięciem powstałej w 1943 roku Organizacji Narodów Zjednoczonych do Spraw Pomocy i Odbudowy (UNRRa), oraz Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Edukacji, Nauki i Kultury (UNESCO), której powołanie zadeklarowano jeszcze w 1945 roku, zaś uprawomocniono w 1946 roku¹⁰. Pracowano również nad międzynarodowym systemem gwarancji na rzecz ochrony praw dzieci, czego efektem było przyjęcie Deklaracji Praw Dziecka przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 20 listopada 1959 roku¹¹. Przyjęty system ochrony potwierdzono w Ogólnej Deklaracji Praw Człowieka, Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych oraz w Międzynarodowym Pakcie Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych¹². 20 listopada 1989 roku Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło z kolei Konwencję o prawach dziecka¹³. Najszerze i najbardziej szczegółowe zapisy ochrony praw dzieci należą do katalogu praw i zaleceń przyjętych przez Radę Europy¹⁴.

dzieci pod okupacją niemiecką i sowiecką w II wojnie światowej (1939–1945), Poznań 2015; E. Karpińska-Morek, Soszka. *Wojna się dzieciom nie przewidziała*, Kraków 2020; „...a małe dzieci do ognia wrzucali”: *antologia wypracowań szkolnych (1945–1946) na temat II wojny światowej*, oprac. M. Wróblewski, Toruń 2021; E. Sheffer, *Dzieci Aspergera: medycyna na usługach III Rzeszy*, Poznań 2019.

⁹ E. Key, *Stulecie dziecka*, Warszawa 1928.

¹⁰ <https://unicef.pl/co-robimy/aktualnosci/wiadomosci/70-lat-unicef-historia-z-polska-w-tle>; <https://www.unesco.pl/unesco/kalendarium/>, [dostęp: 13.11.2024].

¹¹ Deklaracja Praw Dziecka, <https://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/onz/1959.html>, [dostęp: 13.11.2024].

¹² Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych, <https://www.amnesty.org.pl/wp-content/uploads/2016/04/Miedzynarodowy-Pakt-Praw-gosp-spol-kult.pdf>, [dostęp: 15.11.2024].

¹³ Dziennik Ustaw z dnia 23 grudnia 1991 r., nr 120, Konwencja o Prawach Dziecka, <https://www.infor.pl/akt-prawny/DZU.1991.120.0000526>, metryka, konwencja-o-prawach-dziecka.html, [dostęp: 12.11.2024].

¹⁴ Por. *Prawa dziecka. Dokumenty Rady Europy*, zbiór i oprac. P. J. Jaros, Warszawa 2012, https://brpd.gov.pl/sites/default/files/prawa_dziecka_dokumenty_rady_europy.pdf, [dostęp: 13.09.2024].

III RP nie powinna mieć problemu z przestrzeganiem praw dziecka¹⁵. Szczegółowe dane publikowane przez powstałą w 2003 roku organizację The Kids Rights w formie corocznego The Kids Rights Index odzierają z owego złudzenia¹⁶. Sam indeks jest, jak czytamy na stronie organizacji, „pierwszym i jedynym globalnym rankingiem, który co roku mierzy, w jakim stopniu prawa dziecka są przestrzegane na całym świecie i w jakim stopniu kraje są zaangażowane w poprawę praw dziecka”¹⁷. Indeks Praw Dziecka jest inicjatywą Fundacji Kids Rights stworzoną we współpracy z Uniwersytetem Erazma w Rotterdamie: Erasmus School of Economics oraz Międzynarodowym Instytutem Studiów Społecznych. Składa się on z rankingu wszystkich państw członkowskich ONZ, które ratyfikowały Konwencję ONZ o prawach dziecka i dla których dostępne są wystarczające dane. W 2024 roku analizie poddano 194 kraje¹⁸. W indeksie uwzględniono dane z 5 obszarów: prawo do życia, prawo do zdrowia, prawo do nauki, prawo do ochrony, otoczenie sprzyjające prawom dziecka. Dla każdego z 5 obszarów przewidziano różnego rodzaju dane. Dla ostatniego z wymienionych są to odpowiednio: niedyskryminacja, dobro dziecka, szacunek dla poglądów dziecka/uczestnictwa dziecka, prawodawstwo wspomagające, najlepszy dostępny budżet, gromadzenie i analiza danych zdezagregowanych, współpraca państwa i społeczeństwa obywatelskiego na rzecz praw dziecka¹⁹.

Odpowiedzmy zatem na pytanie: jakie miejsce w tym zestawieniu zajmuje w 2024 roku Polska? Otóż, już drugi rok z rzędu, jest to 123 miejsce. Uplasowaliśmy się za takimi państwami jak: Senegal

¹⁵ *III RP nadal nie ratyfikowała III Protokołu fakultatywnego do Konwencji o Prawach Dziecka przyjętego przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 19 grudnia 2011 r.*, por. *Petycja o ratyfikację Protokołu fakultatywnego do Konwencji o Prawach dziecka w sprawie procedury składania zawiadomień przyjętego przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku w dniu 19 grudnia 2011 r.*, https://www.prezydent.pl/storage/file/core_files/2021/8/5/bd777de470b8659c3bdfaff7ce7f8dce/dot._ratyfikacji_iii_protokolu_fakultatywnego_an.pdf, [dostęp: 30.11.202].

¹⁶ <https://www.kidsrights.org/about-kidsrights/organization>, [dostęp: 13.11.2024].

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ <https://www.kidsrights.org/research/kidsrights-index/>, [dostęp: 20.11.2024].

¹⁹ <https://www.kidsrights.org/research/kidsrights-index/methodology/>, [dostęp: 20.11.2024].

(120 miejsce), Kiribati (121), Demokratyczna Republika Laosu (122)²⁰. Ranking ten jest nie tylko przerażający i (już od lat) powinien być poddany (nie tylko) refleksji, ale wymusza wręcz energiczne działania ze strony instytucji państwa. Nietrudno zauważyć, że prymusi w dziedzinie przestrzegania praw dzieci (10 krajów) mają bardzo wysokie wyniki w dziedzinie edukacja. Pięć spośród nich zebrało kompletną ocenę 1 punktu. Wśród pozostałych najniższą ocenę zyskała Tajlandia (0,840). Warto zaznaczyć, iż Polska była notowana jedynie w latach: 2013 (73 miejsce), 2014 (97 miejsce), 2015 (85 miejsce). W latach 2016 i 2017 nie była klasyfikowana z powodu niedostarczenia wszystkich danych. W kolejnych latach Polska nie udostępniała swych danych²¹.

²⁰ <https://files.kidsrights.org/wp-content/uploads/2024/07/16235058/KidsRights-Index-2024-Overall-Score.pdf>, s. 4, [dostęp: 21.11.2024].

²¹ <https://files.kidsrights.org/wp-content/uploads/2020/05/04131702/The-KidsRightsIndex-1.pdf>, s. 3 [dostęp: 20.11.2024]; https://files.kidsrights.org/wp-content/uploads/2020/05/04130948/The-KidsRights-Index-2016_Scoretable.pdf, s. 4, [dostęp: 20.11.2024]; https://files.kidsrights.org/wp-content/uploads/2020/05/04130203/The-KidsRights-Index-2017_Scoretable.pdf, s. 4, [dostęp: 20.11.2024]; https://files.kidsrights.org/wp-content/uploads/2020/05/04130948/The-KidsRights-Index-2016_Scoretable.pdf, s. 4, [dostęp: 20.11.2024]; https://files.kidsrights.org/wp-content/uploads/2020/05/04125437/The-KidsRights-Index-2018_Scoretable.pdf, [dostęp: 20.11.2024]; <https://files.kidsrights.org/wp-content/uploads/2022/10/18212511/KidsRights-Index-Scoretable-2022.pdf>, [dostęp: 20.11.2024].

Tabela 1. Dziesięć najwyższej notowanych państw w dziedzinie przestrzegania praw dziecka. Raport z 2024 r.²²

	Nazwa kraju	Wynik ogólny
1	Luksemburg	0,885
2	Islandia	0,884
3	Grecja	0,878
4	Niemcy	0,874
5	Tajlandia	0,867
6	Słowenia	0,861
7	Finlandia	0,859
8/9	Belgia	0,858
8/9	Dania	0,858
10/11	Austria	0,854
10/11	Norwegia	0,854

Tabela 2. Wykaz najwyższej notowanych państw w kategorii sprzyjające środowisko dla praw dziecka²³.

1	Tajlandia	0,750
2	Luksemburg	0,714
3	Mauretania	0,714
4	Namibia	0,700
5	Katar	0,700
6	Antigua i Barbada	0,667
7	Barbados	0,667
8	Gujana	0,667
9	Lichtensztajn	0,667
10	Malawi	0,667

Powyższe dane można uzupełnić o wyniki z ankiety przeprowadzonej przez zespół DOP!AMINA LAB. w dniach 22 listopada – 10 grudnia 2021 wśród uczniów całego kraju i na trzech

²² <https://files.kidsrights.org/wp-content/uploads/2024/07/16233907/KidsRights-Index-2024-Report.pdf>, [dostęp: 20.11.2024].

²³ <https://files.kidsrights.org/wp-content/uploads/2024/07/16233907/KidsRights-Index-2024-report.pdf>, s. 29, [dostęp: 20.11.2024].

poziomach edukacyjnych²⁴. Celem ankiety było zdiagnozowanie kryzysu dzieci i młodzieży w placówkach szkolnych i wytypowanie reakcji ze strony instytucji (procedury i zachowanie pracowników/nauczycieli). Wyniki okazały się więcej niż alarmujące: 60%, czyli 705 uczniów i uczennic (z 1170) odpowiedziało, że nie lubi chodzić do szkoły. Prawie połowa uczniów (45% ankietowanych) uważało, że nauczyciele „nigdy” lub „rzadko” traktują ich „dobrze” i „sprawiedliwie”. Podobny procent (44%) uważało, że „rzadko” lub „nigdy” „mogą liczyć na dodatkową pomoc nauczycieli/ek, gdy jej potrzebują”. Badanie ujawniło, że 42% ankietowanych nigdy nie prosiło o wsparcie wychowawcy „jeśli czuli się niesprawiedliwie oceniani lub traktowani przez nauczyciela/nauczycielkę”. Na pytanie, czy w osobistym odczuciu uczniów ich prawa są przestrzegane twierdząco odpowiedziało 41%. Większy odsetek (43%) dotyczył odpowiedzi negatywnych, a niezdecydowanych osób było 16%²⁵. Warto zacytować też uwzględnione przez autorów raportu wypowiedzi dzieci:

Chciałbym, aby nauczyciele traktowali nas jak człowieka, a nie jak maszynę.

Nauczyciele nie uważają nas za ludzi.

Czuję się w tej szkole trochę niewidzialna²⁶.

Fikcyjne gwarancje współuczestnictwa, a co za tym idzie podmiotowości dzieci i młodzieży zostały również zasygnalizowane w raporcie UNICEF z 2020 roku przygotowanym przez instytucje pozarządowe. Czytamy w nim, że uczniowie „rzadko traktowani są jako partnerzy w sprawach, które ich bezpośrednio dotyczą – nauczania, oceniania, relacji z nauczycielami i życia klasy, a nawet organizacji szkolnych wycieczek. Raport ujawnia również wolę większości dzieci co do większego wpływu na życie szkoły.

Status dziecka w szkole oraz pozycjonowanie go przez dokumenty statutowe szkół należą do kategorii „otoczenie sprzyjające prawom dziecka”. Przy czym, już od lat, zagadnienia te są obecne w debacie publicznej, zwłaszcza dzięki stowarzyszeniom społecznym

²⁴ <https://szkolajestnasza.pl/2022/02/12/mlodzi-o-szkole-raport-z-badan>, [dostęp: 20.11.2024].

²⁵ Ibidem.

²⁶ Ibidem, s. 20-21.

takim jak choćby Fundacja Budząca się Szkoła²⁷, GoSzko – Fundacja Godność w Szkole²⁸, Stowarzyszenie Kogitorium²⁹, Stowarzyszenie Umarłych Statutów³⁰. Warto tu wymienić inicjatywę „Monitoring praw uczniowskich w odniesieniu do zapisów statutów szkolnych w szkołach dla dzieci i młodzieży”³¹. Interwencji na tym polu podejmowały się również biura Rzecznika Praw Obywatelskich i Rzecznika Praw Dziecka³². Podmioty zaangażowane w ochronę dzieci toczą walkę z instytucją szkoły, której organy łamią prawa człowieka uchwalając statuty sprzeczne z Konstytucją, prawami dziecka i prawami człowieka, Kodeksu cywilnego (art. 23 Dobra osobiste człowieka), czy zapisami prawa oświatowego (Preambuła do Ustawy „Prawo oświatowe”)³³.

Kiedy rozważymy hierarchię prawną, która ma tu zastosowanie to wymienimy kolejno: Konstytucję, międzynarodowe gwarancje dla praw człowieka i praw dziecka, Kodeks cywilny, prawa, „Prawo oświatowe”, wreszcie statuty szkół. W którym miejscu zatem, w tym łańcuchu hierarchii i zależności następuje zapis generujący nieprawidłowości i łamanie praw? Odpowiedzią będzie: wadliwa konstrukcja ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. „Prawo oświatowe”³⁴.

Już Antoni Jeżowski, autor wielu publikacji na temat funkcjonowania oświaty, we wprowadzeniu do pracy *Statut konstytucją szkoły* z 2017 roku i to w pierwszym zdaniu, zwrócił uwagę na kuriozum nowych rozwiązań prawnych wynikłych z uchwalenia przepisów ustawy „Prawo oświatowe”. Autor ten trafnie przewidział komplikacje i zasygnalizował zagrożenia związane ze zmianą procedur uchwalania statutów szkół:

²⁷ <http://www.budzaciasieszkola.pl>, [dostęp: 12.11.2024].

²⁸ <https://goszko.org.pl>, [dostęp: 12.11.2024].

²⁹ <https://kogitorium.org>, [dostęp: 12.11.2024].

³⁰ <https://umarlestatuty.pl>, [dostęp: 12.11.2024].

³¹ <https://umarlestatuty.pl>; A. Dęboń, R. Strzała, *Monitoring praw uczniowskich w odniesieniu do zapisów statutów szkolnych w szkołach dla dzieci i młodzieży. Raport 2022*, https://szkolajestnasza.pl/wp-content/uploads/2022/09/monitoring-praw-uczniowskich-raport-2022_wersja-ost..pdf, [dostęp: 12.11.2024].

³² <https://brpd.gov.pl>, [dostęp: 16.10.2024]; <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rzecznik-i-biuro>, [dostęp: 16.10.2024].

³³ Por. Dz.U. 1964 nr 16, art 23, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=wdu19640160093>; <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=wdu20170000050>, [dostęp: 14.11.2024].

³⁴ Dz.U 2017, poz. 59; Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe; <https://eli.gov.pl/eli/DU/2017/59/ogl/pl>, [dostęp: 20.11.2024].

Rozwiązania przyjęte w ustawie z 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe wywołały pewną konsternację w środowisku oświaty, gdyż kilkunastu tysiącom przedszkoli i szkół podstawowych nakazały napisanie nowego tekstu statutu jednocześnie przyjmując, że minister edukacji zrezygnował z opracowania statutu ramowego³⁵.

Za autorem przypomnijmy zatem ustawę z dnia 15 lipca 1961 r. „O rozwoju systemu oświaty i wychowania”, gdzie w art. 35a, (pkt 2) czytamy:

Dla realizacji celu określonego w art. 35 ust. 1 Minister Oświaty i Wychowania ustala zasady działania wszystkich typów szkół, zwanych dalej „szkołami”, innych placówek oświatowo-wychowawczych i opiekuńczo-wychowawczych, zwanych dalej „innymi placówkami”, z zastrzeżeniem postanowień art. 37, a w szczególności określa (...) statuty poszczególnych typów szkół i innych placówek³⁶.

Powyższa ustawa nie była pierwszą, która wprowadzała statut ramowy. Takie rozwiązanie przewidywało też Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (do ustawy z dnia 11 marca 1932 r. „O ustroju szkolnictwa”³⁷) z dnia 21 listopada 1933 r. o organizacji publicznych szkół powszechnych³⁸. W tamtym przypadku statut regulował konkretne obszary funkcjonowania szkół i zawierał następujące części: 1. Zadania szkoły powszechnej. 2. Ogólne zasady organizacyjne i stopnie szkół. 3. Czas nauki. 4. Kierownictwo szkół, nauczyciele, Rada Pedagogiczna. 5. Program metody i organizacja nauczania a) program i metody nauczania b) organizacja nauczania 6. Program i organizacja pracy wychowawczej. 7. Uczniowie c) ocena uczniów d) ukończenie szkoły i uprawnienia b) przyjmowanie i przechodzenie uczniów a) zadania i obowiązki uczniów³⁹. Jako główne założenie („zadanie”) dydaktyczno-wychowawcze (zgodnie z ideą propaństwową) uznano: „dać na

³⁵ A.J. Jeżowski, *Statut konstytucją szkoły*, Sopot–Wrocław, 2017.

³⁶ Por. art. 35. Do zakresu działania Ministra Edukacji Narodowej należy zapewnienie jednolitego systemu kształcenia i wychowania, z uwzględnieniem właściwości samorządu terytorialnego określonych w odrębnych ustawach, Dz.U. 1961.32.160; <https://sip.lex.pl/akty-prawne/dzu-dziennik-ustaw/rozwoj-systemu-oswiaty-i-wychowania-1678505>, [dostęp: 13.11.2024].

³⁷ Dz.U. 1932, nr 38, poz. 389.

³⁸ Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego [dalej: Dz. Urz. M.W.R. i O.P.] 1933, nr 14, poz. 194.

³⁹ Ibidem, zob. też: *Statut publicznych szkół powszechnych*, oprac. S. Łotowska, Lwów 1939.

poziomie, odpowiadającym wiekowi i rozwojowi dziecka, potrzebne ogółowi obywateli jednolite podstawy wychowania i wykształcenia ogólnego oraz przygotowanie społeczno-obywatelskie z uwzględnieniem potrzeb życia gospodarczego⁴⁰. Do zadań i obowiązków uczniów zaliczono takie wzory wychowania i kształcenia, aby uczeń: „przez dalszą pracę nad sobą w okresie młodzieńczym stał się pożytecznym obywatelem Państwa”. W § 72. czytamy: „Uczeń dąży do wyrobienia religijnego, do uszlachetniania swych uczuć i umacniania charakteru, a zarazem kształci swój umysł i zdobywa sprawność fizyczną⁴¹. W statucie jest tylko jeden zapis dotyczący wyglądu ucznia: „dba o czystość ciała, jest schludny w ubiorze⁴². I rzeczywiście analiza konkretnych statutów potwierdza, że ich zapisy nie wykraczały poza wytyczne MWRiOP⁴³. Doskonale widzimy zatem, że priorytetem w statutach były regulacje dotyczące struktury i kompetencji oraz obszaru społecznego, obywatelskiego. Tymczasem twórcy dzisiejszych statutów wkraczają w życie prywatne dzieci. W okresie międzywojennym spotykamy wprawdzie osobne regulacje odnośnie do stroju uczniów, lecz były to zapisy dotyczące ćwiczeń⁴⁴.

Przypomnijmy w zarysie, że współczesne zapisy statutowe ingerują w wygląd ucznia wprowadzając regulacje (najczęściej są to zakazy) dotyczące: długości włosów lub ich farbowania, makijażu, czy biżuterii, rodzaju ubioru, na przykład spodni noszonych przez uczennice, regulacje dotyczą też długości bluz, spódnic, spodni, tatuaży. Niekiedy spotyka się zakazy dotyczące noszenia symboli religijnych. Wszystkie one zaprzeczają prawo do wolności (ekspresji, indywidualności, tożsamości), w tym wolności religijnej i łamią gwarancje konstytucyjne oraz standardy praw dzieci zawarte w Konwencji o prawach dziecka. Przy czym za złamanie ustaleń nauczycielsko-dyrektorskich uczniom

⁴⁰ Dz. Urz. M.W.R. i O.P. 1933, nr 14, poz. 194, s. 574.

⁴¹ Ibidem.

⁴² Statut publicznych szkół powszechnych siedmioletnich : załącznik do rozporządzenia M.W.R. i O.P. z dnia 21 listopada 1933 roku, Łódź 1935.

⁴³ Por. Archiwum Państwowe w Lublinie [dalej: APL], Akta Zarządu Miejskiego w Lublinie, Wydział Oświaty i Kultury, sygn. 3895, „Statut Publicznej Szkoły Doksztalcenia Zawodowego im. Prezydenta G. Narutowicza w Lublinie i inne sprawy tej szkoły na rok szkolny 1933/34, s. 1 i nast.

⁴⁴ Por. Okólnik M.W.R. i O.P. do Kuratoriów Okręgów Szkolnych, wizytatora Liceum Krzemienieckiego i Wydziału Oświecenia Publicznego w Województwie Śląskim w sprawie stroju ćwiczebnego młodzieży szkolnej, Dz. Urz. M.W.R. i O.P. 1928, nr 1, s. 15.

grożą konsekwencje w postaci różnych kar. Największą z nich jest upokorzenie i odarcie z godności. Nauczyciele i dyrekcje są przekonani o swej nieomyślności i słuszności swych zasad, gdy tymczasem wchodzą w rolę oprawców, tym skuteczniejszych, kiedy osąd nad uczniem ma miejsce w obecności innych osób. Interweniując w wygląd dzieci tłumaczą się przy tym dobrem/zdrowiem dziecka lub innych dzieci. Tymczasem po prostu łamią prawo i krzywdzą swych wychowanków. Łamią też prawa rodziców. Czy zatem są opiekunami, czy właścicielami i sędziami dzieci? Co należy zmienić w pracy i praktyce komunikacyjnej szkół?

Odpowiedzią może być rozmowa Alicji Pacewicz, współzałożycielki Centrum Edukacji Obywatelskiej z Antonem Ambroziakiem, dziennikarzem i aktywistą społecznym, gdzie czytamy:

Jeśli chcemy, żeby szkoła budowała kapitał społeczny, żeby jako instytucja cieszyła się zaufaniem, to nie możemy udawać, że nie toczy się w niej życie publiczne. (...) I nie chodzi o lekcje edukacji obywatelskiej, gdzie podaje się definicje społeczeństwa obywatelskiego i demokracji. (...) Zamiast pamięciowego wyuczania teorii powinno się prowokować sytuacje, w których dzieci będą miały szansę poczuć swą sprawczość⁴⁵.

W podobnym duchu wypowiadała się również pedagog Małgorzata Kowalik-Olubińska, która przekonywała, iż dzieciom należy przyznać

prawa do uczestnictwa, czyli do swobodnego wyrażania swoich poglądów, zabierania głosu w sprawach, które ich dotyczą, do bycia wysłuchanymi i poważnie traktowanymi przez dorosłych, co gwarantuje art. 12 Konwencji o prawach dziecka. Tymczasem, jak przekonuje autorka, dorośli/nauczyciele odwołują się do tradycyjnego sposobu myślenia o dzieciach jako istotach niekompletnych, nieracjonalnych, całkowicie zależnych od otoczenia społecznego i pozbawionych możliwości podejmowania działań sprawczych⁴⁶.

Przyznać należy, że obroną praw dzieci w szkołach zajmują się również instytucje publiczne. Wśród nich najbardziej aktywne są biura Rzecznika Praw Dziecka (RPD) i Rzecznika Praw Obywatelskich (RPO). RPD monitoruje przestrzeganie praw dziecka w różnych obszarach życia i interweniuje w przypadkach, gdy istnieje podejrzenie, że szkoły

⁴⁵ Rozmowa A. Pacewicz z A. Ambroziakiem, <https://oko.press/szkola-jest-jak-xix-wieczna-fabryka-a-tu-trzeba-skoczyc-w-xxi-wiek>, [dostęp: 15.10.2024].

⁴⁶ M. Kowalik-Olubińska, op. cit., s. 91.

naruszają prawa uczniów. Mogą to być interwencje dotyczące bezprawnych zapisów w statutach lub niesłusznych działań ze strony dyrekcji szkoły. Podobne działania podejmuje Rzecznik Praw Obywatelskich. Najwięcej spraw dotyczy: łamania praw uczniów pełnoletnich, prawa własności, niezgodnego z prawem oceniania, w tym oceny zachowania, nieklasyfikowania uczniów z powodu niskiej frekwencji, przeciążenia wymaganiami, niewystarczającego zaangażowania szkoły w pomoc psychologiczną i pedagogiczną. Wreszcie łamane są: „prawo do prywatności i ochrony godności: szczegółowe określanie zasad wyglądu uczniów i uczennic; karanie za określone fryzury, makijaż, biżuterię, tatuaże; stosowanie innych kryteriów ze względu na płeć”⁴⁷. Biuro RPO przyznaje, że „statuty szkół zawierają przepisy niezrozumiałe, nieprecyzyjne lub nieegzekwowalne”, a wynika to z nikłej znajomości prawa oraz „niskiej świadomości znaczenia tego rodzaju aktów prawnych, w szczególności regulacji odnoszących się do ochrony praw uczniowskich”⁴⁸.

W wyniku szeregu skarg na łamiące prawa statuty szkół RPO Marcin Wiącek podjął interwencję u kuratorów oświaty na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich⁴⁹. Celem interwencji była propozycja zorganizowania kampanii informacyjnych w szkołach wraz z działaniami na rzecz zmiany zapisów w statutach, które są niezgodne z prawem⁵⁰. Nadmienmy, że na prośbę RPO odpowiedziało jedynie siedmiu kuratorów⁵¹, a przecież nadzór nad szkołami, w tym nad ich statutami należy do podstawowych obowiązków instytucji kuratorium. Warto w tym miejscu przytoczyć stanowisko reprezentowane przez kurator małopolską, która w piśmie z 27 lipca 2023 r. konstatowała:

⁴⁷ *W obronie praw uczniów – Marcin Wiącek do kuratorów oświaty*; <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-uczniowie-prawa-szkoly-statuty-kuratorowie-wideo>, [dostęp: 10.09.2024].

⁴⁸ Ibidem.

⁴⁹ Dz.U. 2023 r., poz. 1058, <https://dziennikustaw.gov.pl/DU/2023/1058>, [dostęp: 06.09.2024].

⁵⁰ Pismo z dnia 28.06.2023 r. Rzecznika Praw Obywatelskich, znak: VII.7031.15.2023.AT; https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/2023-06/Do_MEiN_uczniowie_prawa_kuratorzy_28.06.2023.pdf, [dostęp: 10.09.2024].

⁵¹ <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-uczniowie-prawa-szkoly-statuty-kuratorowie-wideo>, [dostęp: 03.11.2024].

Dynamika zmian statutów szkół, a także dokonywanie ich w obecnie obowiązującym stanie prawnym głównie przez rady pedagogiczne, bez udziału kuratora oświaty, czy nawet organu prowadzącego, który mógłby zapewnić nauczycielom pomoc prawną w sferze legislacji wewnątrzszkolnej, prowadzi niestety do uchwalania postanowień sformułowanych nieprofesjonalnie, a nieraz wadliwie. O ile dostrzec można skokowy wzrost poziomu kultury prawnej wśród uczniów szkół, którzy coraz świadomiej domagają się nie tylko przestrzegania, ale i realizacji przysługujących im praw, wywodzących się z konstytucyjnego prawa do nauki, o tyle świadomość prawna po stronie pozostałej części społeczności szkolnej wciąż zdarza się być na niezadowolającym poziomie⁵².

Rodzice i organizacje zajmujące się walką o ochronę praw uczniów i dzieci, jak na przykład Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę⁵³, często zgłaszają przypadki naruszania praw dzieci przez szkoły. Współpracują z Rzecznikiem Praw Dziecka oraz innymi instytucjami, aby przeciwdziałać takim praktykom. Podobny cel mają również konkursy na „najgłupszy” zapis statutowy, dla przykładu konkurs „Statutowy Absurd Roku”⁵⁴. Inicjatywy takie nagłaśniają problem łamania praw i interesu dziecka.

W naszych rozważaniach przypomnijmy głos Aliny Czyżewskiej, aktywistki praw człowieka, która jest istotnym podmiotem walczącym o prawa dziecka i prawa człowieka łamane przez statuty szkół w kontekście art. 99-100 prawa oświatowego. W swej wypowiedzi „Odczepcie się od wyglądu uczniów i przestańcie łamać prawa człowieka” pisała:

Bo uczniowie i uczennice to ludzie, ale (...) szkoły często zachowują się, jakby prawa człowieka w szkole nie obowiązywały. W wielu szkołach za makijaż, kolczyk w nosie albo kilka w uchu, pomalowane paznokcie, po-farbowane włosy (...) za dredy czy tatuaż uczniów i uczennice spotykają szykany. Dostają nagany, ujemne punkty z zachowania, słyszą groźbę wydalenia ze szkoły za niepodporządkowanie się, otrzymują uwagi, bywają publicznie wyśmiewani i wyśmiewane przez nauczyciela, gdy ich wygląd nie odpowiada jego gustowi⁵⁵.

⁵² Pismo Małopolskiego Kuratora Oświaty (Barbary Nowak) z 27 lipca 2023 r., https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/202307/Odpowiedz_uczniowie_prawa_kuratorzy_malopolska_24.07.2023.pdf, [dostęp: 04.09.2024].

⁵³ <https://fdds.pl>, [dostęp: 03.10.2024].

⁵⁴ Por. <https://umarlestatuty.pl/statutowy-absurd-roku-2022>, [dostęp: 01.09.2024].

⁵⁵ A. Czyżewska, <https://publicystyka.ngo.pl/odczepcie-sie-od-wygladu-uczniow-i-przestancie-lamac-prawo>, [dostęp: 16.09.2024].

Autorka zwraca uwagę na subiektywne sądy oraz bezprawne działania nauczycieli. Powołuje się przy tym na Kartę Nauczyciela⁵⁶ i przypomina, że

żadne prawo nie nakazuje komukolwiek podporządkowywać się gustowi innej osoby (oraz że) żadne prawo nie pozwala (...) na ingerowanie w tę przestrzeń, kiedy pełni funkcję publiczną – czyli kiedy jest nauczycielem⁵⁷.

W wypowiedzi A. Czyżewskiej wybrzmiewa obrona autonomii i wolności dziecka, jego prawa do dzieciństwa i młodości:

dziecko teraz jest w szkole, a nie w pracy. Jest więc w takim momencie rozwojowym, że szuka swojej tożsamości, odrębności bądź – przeciwnie – szuka przynależności do jakiejś grupy, kształtuje się jego osobowość, zaznacza odrębność (...). W trakcie edukacji szkolnej zachodzą u dziecka naturalne procesy rozwojowe, które szkoła ma obowiązek wspierać, a nie hamować. Nauczyciel – także! Nasz wygląd to także sposób ekspresji swego „ja”, określenia i poszukiwania siebie. Nie jest zadaniem szkoły ciosać młodego człowieka według swego wyobrażenia, według jednego wzorca – powstałego w głowie nauczycielki czy w wizji rady pedagogicznej, zawartej w statucie. Szkoła i nauczyciel – według prawa – ma wspierać ucznia w jego rozwoju. Co robi tymczasem? Uczy podporządkowania czyimś gustom i widzimisię, dopasowania do szablonu, łamsi odrębność i różnorodność⁵⁸.

Warto dodać, że A. Czyżewska dołącza do swego felietonu opinię prawną, która pokrywa się z zasygnalizowaną wcześniej opinią RPO. W tym miejscu czytamy, między innymi:

szkoły w bardzo niejednolity oraz szeroki sposób interpretują przyznane im kompetencje. Prowadzi to do znacznego zróżnicowania statutów poszczególnych szkół zarówno co do stopnia szczegółowości jak również i samego przedmiotu regulacji. W konsekwencji szkoły bardzo często wychodzą poza przyznane im ustawowo ramy kompetencyjne i prawne, wprowadzając przepisy statutowe wprost naruszające prawa i wolności osobiste uczniów. (...) Jednocześnie wiele sformułowań określających zasady ubioru ucznia zawiera pojęcia nieostre takie jak „schludny”, „estetyczny”, „niewyzywający”, „skromny”, „ekstrawagancki”, „awangardowy”,

⁵⁶ Dz.U. 1982 nr 3, poz. 19, Ustawa z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela.

⁵⁷ A. Czyżewska, op. cit.

⁵⁸ Ibidem.

co z kolei sprawia, że przepisy statutów są nieprecyzyjne, pozostawiają duże pole do interpretacji⁵⁹.

Z powyższymi uwagami współgrają tezy Karola Motyla, który zwracał uwagę na śmierć samej idei szkoły, porównywanej zresztą przez niego do XIX-wiecznej fabryki. I w jednej i w drugiej nie ma bowiem, jak przekonuje za Georgem Ritzerem (1999), miejsca na indywidualność, kreatywność, twórczość ani rozwój osobowości. Obowiązująca dziś w szkolnictwie publicznym maniera wychowawcza skazuje dzieci na „takożsamość”. Tymczasem sukces widzi autor w inności, indywidualności i świeżości⁶⁰. W podobnym duchu wypowiada się Sylwia Jaskulska, która dodatkowo stawia pytania o cele wychowania realizowane przez ocenianie na stopień zachowania uczniów. Konstatuje przy tym:

uczeń to surowiec – materiał czekający na ukształtowanie, aby się stał elementem zaprojektowanej już konstrukcji. Ma on być grzeczny, bo wtedy szkoła nie ma problemów z „ustawianiem” go w wygodnym dla instytucji miejscu. Zamiast uczyć krytycznego myślenia, radzenia sobie w zmieniającym się świecie i zachęcać do partycypowania w tych zmianach, kształcenie tego typu narzuca młodym ludziom gotowe matryce tożsamości (...). Społeczne konstruowanie tożsamości podporządkowanego konformisty, a temu służy ocenianie zachowania na stopień, jest też wygodne z punktu widzenia instytucji, której wpływom jednostka podlega – konformistami łatwiej sterować⁶¹.

Wybór powyższych przykładów pozwala na wysnuć kilku podstawowych wniosków. Dzieci (nadal i wciąż) potrzebują wsparcia dorosłych w walce o swą godność i prawa. Są traktowane (nadal i wciąż) przedmiotowo i są marginalizowane. Ogólna analiza dokumentów statutowych w kontekście regulacji dotyczących gwarancji praw dziecka

⁵⁹ Opinia prawna Ł. Gasińskiego i A. Aranowskiej z 19 listopada 2019 r.; <https://niedoukrycia.mystrikingly.com/blog/opinia-prawna-ingerencja-szkoly-w-wyglad-uczniow-to-lamanie-prawa-pobierz>, [dostęp: 12.09.2024]; por. też: A. Dęboń, R. Strzała, op. cit.

⁶⁰ K. Motyl, *O szkole jako fabryce nudy i śmiechu*, „Podstawy Edukacji” 2014, t. 7, s. 148-162.

⁶¹ S. Jaskólska, *Ocena zachowania w doświadczeniach gimnazjalistów*, Poznań 2009, https://www.academia.edu/5688554/OCENA_ZACHOWANIA_W_DOŚWIADCZENIACH_GIMNAZJALISTÓW?auto=download, [dostęp: 17.11.2024].

pozwala potwierdzić smutną tezę o ich ubezwłasnowolnieniu przez system. A to przecież dopiero wierzchołek góry lodowej. Kwestie stosowania i interpretacji zapisów przez czynnik ludzki zostały tu jedynie zasygnalizowane na poczet jednego tylko punktu zapisów o wyglądzie. Tymczasem patologie prawne w szkołach dotyczą też: prawa własności, prawa do zabierania głosu i wyrażania własnych poglądów, prawa do prywatności, w tym do tajemnicy korespondencji, czy danych osobowych, co przejawia się w publicznym komentowaniu ocen i zachowania, czy wreszcie będzie to ubezwłasnowolnianie uczniów dorosłych. Wszystko to dzieje się w instytucji publicznej, która jest emanacją państwa⁶².

Wydaje się też, że lepiej byłoby gdybyśmy nie mówili o łamaniu, czy przestrzeganiu praw uczniów, lecz o prawach człowieka, prawach dziecka i prawach obywatelskich. Termin uczeń bowiem narzuca pewną perspektywę podległości i kopiowania przekazywanych wzorów⁶³. I rzeczywiście powtarzalność jest generalną misją dzisiejszej szkoły. Czy zatem uczeń to jedynie pionek, który ma tolerować manipulację ze strony dorosłych oraz to, że jest przez nich zawłaszczany, że jest przez nich wciąż sądzony (poprzez kary i nagrody) i odbierane mu są wola i wolność? Czy nadal będziemy się zgadzać na system, w którym „naczelną zasadą jest stwierdzenie, że dziecko można dowolnie formować wedle z góry przyjętych założeń, (...) dawanym przykładem, kształtowaniem nawyków”?⁶⁴ Jak przekonuje Marek Kuźnik przywołany model wychowawczy skutkuje pojawianiem się postaw braku samodzielności, zależności od innych, umiejętności nabywania i obrony własnego zdania/decyzji i braku kreatywności⁶⁵.

⁶² Por. „Organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa”, art. 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, <https://www.sejm.gov.pl/prawo/konst/polski/1.html>, [dostęp: 15.11.2024].

⁶³ Uczeń – osoba, która pod kierunkiem jakiegoś mistrza zdobywa umiejętności w zakresie nauki, sztuki lub postaw moralnych, a następnie sama postępuje i tworzy zgodnie z wyznaczonymi wzorami, *Wielki słownik języka polskiego*, <https://wsjp.pl/haslo/podglad/12025/uczen/5086171/mistrza>, [dostęp: 15.11.2024].

⁶⁴ M. Kuźnik, *Kulturowe wzorce osobowe a wychowanie współczesnego dziecka*, „Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce” 2021, t. 16, nr 4(62), s. 35, <https://bibliotekanauki.pl/articles/2037919>, [dostęp: 12.11.2024].

⁶⁵ Ibidem.

Czy nie z takimi właśnie problemami borykają się pokolenia obecnej młodzieży i młodych dorosłych? Dorośli pracujący z dziećmi i młodzieżą w instytucjach oświatowych i wszelkich innych muszą się nauczyć, że jego podopieczni to nie jedynie uczniowie, ale aż ludzie i obywatele, którym przynależą określone prawa, zwłaszcza zaś prawo do godności, i (co chyba najtrudniejsze) prawo do wzięcia ryzyka i ponoszenia odpowiedzialności. Tu i teraz. W każdym miejscu i zawsze. Dotyczy to również kreowania własnego wizerunku. Bo: „to, jak wyglądam, to ja, to moja tożsamość i godność. (...) Jeśli nie naruszam praw i wolności innych osób (...) to nikt nie ma prawa zakazywać mi malowania się czy farbowania włosów. Tak działa demokratyczne państwo prawa”⁶⁶. Dodajmy jeszcze: mądrze rządzone i sprawnie funkcjonujące państwo. Niech zatem Rzeczpospolita rządzi się prawem i dostosuje ustawę Prawo oświatowe do kanonu praw konstytucyjnych. W wymiarze praktycznym może to być powrót do idei statutu ramowego lub konsultacje inicjatywy Stowarzyszenia Umarłych Statutów w postaci statutu „nieumarłego”, czyli „wzorcowego statutu szkoły, który charakteryzowałby się minimalizmem i zgodnością z prawem zamieszczonych w nim postanowień”⁶⁷. To początek drogi do upodmiotowienia dziecka w szkole. Tymczasem wadliwe i sprzeczne z prawem zapisy statutów szkolnych wymagają stałego monitorowania przez instytucje państwa, organizacje społeczne oraz rodziców. Pora dostrzec, iż szkoły, jako instytucje edukacyjne, mają obowiązek nie tylko przekazywać wiedzę, ale także chronić prawa i godność swoich uczniów oraz kształtować w nich kulturę prawną.

⁶⁶ A Czyżewska, op. cit.

⁶⁷ *Statut nieumarły*, <https://statut.umarlestatuty.pl>, [dostęp: 20.10.2024].